

Sygn. akt VI RCa 287/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lech Dłuski (spr.)

Sędziowie: SSO Waldemar Pałka

SSR del do SO Marek Maculewicz

Protokolant: po sekr. sądowego Sylwia Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 grudnia 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. A.**

przeciwko **P. H. (1) i B. A.**

o alimenty

na skutek apelacji powódki i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 27 lutego 2017 roku

sygn. akt III RC 175/14

1. **oddala obie apelacje;**

2. **koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie**

znosi.

Sygn. akt VI RCa 287/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z 27 lutego 2017r. w sprawie III RC 175/14 zasądził od pozwanego P. H. (2) na rzecz powódki K. A. kwotę 600 zł miesięcznie tytułem alimentów poczynając od 1 września 2016r. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie obejmującym żądanie ustalenia alimentów na poziomie 2 000 zł miesięcznie. Umorzył powództwo wytoczone przeciwko B. A.. Nie obciążył pozwanego kosztami.

Sąd uzasadnił decyzję podając, że w toku postępowania wykazane zostało, że pozwany jest dziadkiem powódki, zaś ojciec powódki nie partycypuje w kosztach jej utrzymania i nie ma możliwości uzyskania od niego alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu. W ocenie Sądu powódka znalazła się w niedostatku, dlatego pozwany, jako jej dziadek zobowiązany jest do alimentacji. Sąd ustalił koszty utrzymania powódki na poziomie 1500 zł miesięcznie, uznał, że kwota 600 zł miesięcznie jest wystarczająca do zapewnienia powódce utrzymania na poziomie wykraczającym ponad

poziom niedostatku. Umorzenie postępowania wobec B. A. Sąd uzasadnił cofnięciem powództwa, zaś nieobciążanie pozwanego kosztami – jego sytuacją materialną i majątkową.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżając wyrok w części obejmującej oddalenie powództwa ponad kwotę 600 zł miesięcznie wniosła o zmianę wyroku poprzez ustalenie alimentów na poziomie 1600 zł miesięcznie.

Uzasadniła swoje stanowisko podając, że koszty jej utrzymania są znaczne, wskazała, że poza potrzebami podstawowymi, jak wyżywienie, ubranie, mieszkanie, niezbędne są korepetycje, albowiem jej matka nie jest w stanie jej wspierać w nauce przedmiotów ścisłych, zaś stan zdrowia wymaga dodatkowych wydatków na zorganizowanie zajęć fizjoterapii, rehabilitacji, pływania.

Podaje, że jej matka uzyskuje niewysokie wynagrodzenie, które w znacznej mierze przeznaczane jest na spłatę kredytu, nadto ze względu na wieloletnią pracę przekraczającą jej możliwości pogorszył się jej stan zdrowia i nie pozwala jej na dotychczasowy tryb życia.

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej alimenty w wysokości wykraczającej ponad 300 zł miesięcznie.

Zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania – art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i wskazanie, że powódka pozostaje w niedostatku oraz że kwota 1500 zł miesięcznie jest granicą niedostatku.

Wniósł w oparciu o tak sformułowane zarzuty o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Uzasadnił swoje stanowisko podając, że zgromadzony materiał dowodowy zawiera szereg niewyjaśnionych sprzeczności, które nie pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w sposób przekonujący. Dostrzegł odmiennie podawaną kwotę raty kredytu hipotecznego, a także sprzeczne z zasadą doświadczenia życiowego twierdzenie o zaciągnięciu kredytu hipotecznego ze względu na brak środków na utrzymanie. Za konieczne uznał ustalenie planów powódki co do dalszej edukacji, ewentualnie podjęcia pracy zarobkowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom stron, prawidłowo ustalił stan faktyczny, w tym potrzeby powódki. Podkreślić należy, że podstawą ustalenia alimentów w niniejszej sprawie jest przepis art. 129§1 i art. 133§2 kro, który obliguje do badania potrzeb uprawnionego, czyli powódki i możliwości zarobkowych zobowiązanego, czyli pozwanego. Powódka nie jest jednak uprawniona do oczekiwania zabezpieczenia jej wszystkich usprawiedliwionych potrzeb w stopniu wyrównującym jej poziom funkcjonowania z tym, z jakiego korzysta pozwany. Zasada egalitaryzmu dotyczy bowiem wyłącznie dzieci i rodziców. Nie ma zastosowania do dalszych krewnych. Powódka zatem może oczekiwać alimentacji ze strony pozwanego w stopniu odpowiadającym jej dotychczasowemu funkcjonowaniu do poziomu umożliwiającego jej funkcjonowanie ponad poziomem niedostatku.

Powódka starała się wyeksponować niekomfortową sytuację materialną jej matki, jednak zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził podawanych przez nią okoliczności. Nie da się bowiem przyjąć, że matka powódki nie jest w stanie wykonywać pracy zarobkowej w standardowym zakresie. Nie został również wykazany jej zły stan zdrowia. Eksponowane nadciśnienie nie jest bowiem w świetle zasady doświadczenia życiowego dolegliwością uniemożliwiającą pracę zarobkową. Obowiązek spłaty kredytu hipotecznego wynika z ustalenia zdolności kredytowej, która nie jest możliwa w sytuacji braku środków na utrzymanie. Przedstawione natomiast koszty jej utrzymania wskazują na komfortowy standard funkcjonowania. Nie da się bowiem przyjąć, że problemy z zabezpieczeniem

podstawowych potrzeb mogą korelować z wydatkami znacznych środków na korzystanie z basenu, dodatkową naukę języka obcego. Podkreślić należy, że przedstawione przez powódkę wydatki na wyjazdy szkolne i wypoczynek wakacyjny oszacowane zostały na kwotę łącznie 7 000 rocznie. Nie da się przyjąć, że są to wydatki osoby będącej w niedostatku. Znamienne jest również porównanie okoliczności wskazanych w pozwie w 2014r., gdzie wskazane zostało, że matka powódki utrzymuje siebie i córkę z wynagrodzenia za pracę wynoszącego 2500 zł miesięcznie, natomiast wyjaśniając w 2017r. matka powódki podała, że w 2016r. utraciła dodatkowe dochody, które wynosiły około 2000 zł miesięcznie i obecnie utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę wynoszącego 2 700 zł netto miesięcznie. Takie sprzeczności w wypowiedziach dyskredytują ich treść. Sąd w związku z tym analizował materiał dowodowy z uwzględnieniem zasady doświadczenia życiowego opierając się w znacznej mierze na standardowych sytuacjach, gdyż ze względu na brak konsekwencji w wypowiedziach matki powódki nie było możliwości uznania ich za wiarygodne, a tym samym uczynienia ich podstawą ustaleń faktycznych.

Nie zostało w toku postępowania wykazane, że koszty utrzymania powódki są ponadstandardowe. Powódka, jak wynika z przeprowadzonych dowodów, rozwija się prawidłowo, nie legitymuje się zdiagnozowanymi problemami z nauką, dlatego nie da się przyjąć, że korepetycje mieszczą się w katalogu jej usprawiedliwionych potrzeb. Powódka uczęszcza do szkoły, bierze udział w zajęciach dydaktycznych, stąd wątpliwości co do zasadności korzystania z dodatkowo płatnych lekcji, które mają zastąpić pomoc matki w nauce. Powódka nie wykazała się w toku postępowania defektami zdrowotnymi, czy zaburzeniami w procesie edukacyjnym, które mogłyby uzasadniać oczekiwanie zapewnienia jej dodatkowego wsparcia w nauce poza standardowym systemem edukacyjnym. Potrzeby powódki w tym zakresie nie mieszczą się w zakresie tych, o jakich współfinansowanie może zwracać się do pozwanego.

Sytuacja finansowa matki powódki była badana pod kątem ustalenia, czy nie jest ona w stanie samodzielnie zabezpieczyć usprawiedliwionych potrzeb powódki. Sąd Rejonowy dostrzegł dyskomfort wynikający z wysokości wynagrodzenia matki powódki oraz ponoszonych przez nią kosztów utrzymania, jednak nie da się przyjąć w świetle przeprowadzonych dowodów, że sytuacja przedstawia się tak, jak zostało to opisane w apelacji. Wykazane zostało w toku postępowania, że sytuacja materialna matki powódki jest znacząco bardziej komfortowa niż starała się ona to przedstawić. Zdyskredytowane zostały skutecznie jej twierdzenia o braku możliwości normalnego funkcjonowania ze względu na stan zdrowia, natomiast ze względu na wewnętrzne sprzeczności w jej wypowiedziach wątpliwości co do jej sytuacji materialnej pozostały nierozstrzygnięte. Ciężar dowodu natomiast obciąża powódkę. To ona jest zobowiązana wykazać w toku postępowania podstawy swojego żądania. Podstawą uznania, że zasadne jest zasądzenie na rzecz powódki alimentów od dziadka jest przyjęcie, że matka powódki może mieć problem z samodzielnym zabezpieczeniem potrzeb pełnoletniej, ale niesamodzielnej córki, gdyż samodzielnie organizuje jej sprawy, zaś jej dochód jest jedynym źródłem utrzymania dwóch osób. Takie ustalenia wynikają jednak w znacznej mierze z doświadczenia życiowego.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł również podstaw do uwzględnienia stanowiska pozwanego. Podkreślić należy, że zachodzi sprzeczność pomiędzy zakresem zaskarżenia wyroku a wnioskiem apelacji. Pozwany zakwestionował alimenty w części wykraczającej ponad 300 zł i jednocześnie wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości.

Abstrahując od tej nieprawidłowości Sąd odwoławczy podzielił szereg argumentów apelacji pozwanego w zakresie wykazanych sprzeczności w twierdzeniach powódki, okoliczności te stanowiły podstawę rozstrzygnięcia.

Niemożliwe jest jednak w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy przyjęcie, że powódka nie potrzebuje wsparcia alimentacyjnego. Nie jest ona jeszcze samodzielną finansowo, zaś ewentualne dorywcze prace podjęte poza nauką i zajęciami dydaktycznymi w nieznacznym tylko zakresie mogą wesprzeć koszty jej utrzymania. Na obecnym etapie nie mogą być uwzględnione, jako dochód mający znaczenie w obowiązku alimentacyjnym.

Pozwany nie wykazał natomiast, by jego sytuacja finansowa nie pozwalała mu na partycypowanie w kosztach utrzymania powódki ustaloną kwotą. Nie zdyskredytował również ustaleń Sądu co do przyjęcia, że koszty utrzymania powódki wynoszą 1500 zł miesięcznie. Wskazać należy pozwanemu, że na tą kwotę składa się koszt zapewnienia jej

wyżywienia, mieszkania, ubrania, transportu, profilaktyki zdrowotnej, uzasadnionego wsparcia edukacyjnego. Nie sposób powódce odmawiać prawa do zabezpieczenia tych potrzeb. Tak ustalona kwota nie jest wygórowana.

Podkreślić należy, że powódka nie jest uprawniona do korzystania z takiego standardu finansowego jak pozwany, dlatego też nie ma znaczenia uzyskiwanie przez pozwanego stosunkowo wysokich dochodów. Istotne jest jedynie zbadanie, czy pozwany jest w stanie taką kwotę przekazywać na utrzymanie powódki. Sąd jest przekonany, że jego dochody na takie obciążenie pozwalają bez nadmiernego uszczerbku dla zabezpieczenia jego potrzeb.

Sąd odwoławczy uwzględniając te wszystkie okoliczności uznał więc, że obciążenie pozwanego przez Sąd Rejonowy alimentami wynoszącymi 600 zł miesięcznie na rzecz wnuczki jest trafne i adekwatne do treści wyżej omówionych przepisów.

W tym stanie rzeczy, obie apelacje jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

O kosztach procesu Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie.